

TAURON OSTRZEGA PRZED FAŁSZYWYMI WEZWANIAMI DO ZAPŁATY

Spółka Tauron Polska Energia ostrzegła w środę klientów przed fałszywymi wezwaniami do zapłaty, wysyłanymi pocztą elektroniczną. Oszuści straszą przerwaniem dostaw prądu, jeśli nie otrzymają pieniędzy w ciągu doby.

Jak poinformował w środę Tauron, klienci spółki otrzymują fałszywe e-maile z groźbą: "Jeżeli nie odnotujemy wpłaty w przeciągu 24 godzin, będziemy zmuszeni przerwać dostawę prądu". Spółka podkreśla, że wiadomości tego typu są próbą wyłudzenia pieniędzy i apeluje do klientów o nieotwieranie plików załączonych do tych e-maili i niedokonywanie płatności na ich podstawie. Jak zaznacza rzecznik prasowy Tauron Polska Energia Łukasz Zimnoch, tych wiadomości nie wysyła do klientów Tauron. Dodał, że spółka wystosowała ostrzeżenie, bo problem narasta - oszuści są coraz bardziej aktywni.

Zimnoch przypomniał, że gdy Tauron informuje o wstrzymaniu dostawy prądu zadłużonego klienta, musi to zrobić w formie listownej. Tylko informacja przekazana na piśmie może być, zgodnie z prawem, podstawą wstrzymania dostaw energii z powodu zadłużenia. Po drugie - w prawdziwym liście wzywającym do zapłaty, Tauron wyznacza termin wpłacenia zaległej kwoty do 14 dni od dnia otrzymania pisma. Po trzecie - w liście Taurona wzywającym do zapłaty zaległych należności wyszczególnione są wszystkie kwoty, które składają się na zadłużenie oraz podany jest numer konta bankowego, na który należy wpłacić zaległą sumę. Jest to dotychczasowy, indywidualny numer konta bankowego klienta - ten sam, który ma na swoich fakturach za prąd. Tauron nie wskazuje więc klientowi nowego, nieznanego dotąd konta bankowego.

Ponadto w listach wzywających do zapłaty Tauron podaje konsumentom wiele dodatkowych informacji. Przede wszystkim przedstawia podstawę prawną swoich działań oraz informuje o prawie do złożenia reklamacji. Listy są zawsze podpisane imieniem i nazwiskiem upoważnionej osoby oraz zawierają dane kontaktowe, pod którymi klient może uzyskać informacje w tej sprawie.

Klienci indywidualni, którzy zalegają z zapłatą należności, mogą otrzymywać od spółki Tauron e-mail lub esemes, które są formą przypomnienia o konieczności dokonania zapłaty. Jeżeli klient otrzymał już list wzywający do zapłaty, a mimo to nie uregulował należności, może otrzymać esemes z wskazaną kwotą do zapłaty oraz informacją: "Wpłać teraz - unikniesz wyłączenia prądu". W takich wiadomościach spółka nie wysyła numeru konta bankowego, na które trzeba dokonać wpłaty.